

Sygnatura akt VIII C 364/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko J. S.

o zapłatę kwoty 3.616,25 zł

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.845,40 zł (dwa tysiące osiemset czterdzieści pięć złotych czterdzieści groszy);
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej.

Sygn. akt VIII C 364/18

UZASADNIENIE

W dniu 28 listopada 2017 roku powód - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej J. S. powództwo o zapłatę kwoty 3.616,25 zł oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 29 października 2015 roku z (...) Sp. z o.o. w P. umowy pożyczki nr (...) na kwotę 2.810,00 zł, z obowiązków której pozwana nie wywiązała się wobec czego, umowa została pozwanej wypowiedziana w dniu 12 kwietnia 2016 roku.

W dniu 4 listopada 2016 roku powód na mocy umowy cesji nabył wierzytelność względem pozwanej, na która na dzień wyceny wierzytelności wynosiła 3.666,25 zł, i na która składają się: należność główna w kwocie 2.341,66 zł, prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki – 553,74 zł, prowizja za obsługę pożyczki – 600,85 zł oraz opłata za obsługę zadłużenia przeterminowanego – 170 zł.

W dniu 10 marca 2017 roku pozwana uiściła kwotę 50 zł na poczet spłaty pożyczki.

(pozew k. 3-7)

W dniu 28 grudnia 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości wnosząc o oddalenie powództwa. W sprzeciwie pozwana podniosła, m.in. zarzut przedawnienia.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 35, sprzeciw k. 42-45)

Na rozprawie w dniu 31 października 2018 roku, poprzedzającej ogłoszenie wyroku, pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 83)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 października 2015 roku pozwana J. S. zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w P. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na mocy której udzielono jej pożyczki pieniężnej w kwocie 2.810 zł.

Pozwana zobowiązała się spłacić otrzymaną kwotę wraz z prowizją wstępną za udostępnienie pożyczki w kwocie 702,50 zł oraz prowizją za obsługę w wysokości 266,95 zł należną za każdy rozpoczęty okres odsetkowy (12 x 266,95 zł = 3.203,40 zł), w 12 miesięcznych ratach w wysokości i terminach określonych w harmonogramie spłat. Termin całkowitej spłaty pożyczki strony umowy oznaczyły na dzień 1 listopada 2016 roku. Całkowita kwota do spłaty obciążająca pozwaną wynosiła 6.715,90 zł. Pierwotny wierzyciel nie naliczał odsetek kapitałowych, ani odsetek za opóźnienie. W umowie znalazł się natomiast zapis, iż za każdy dzień opóźnienia w spłacie zobowiązania pożyczkodawca nalicza opłatę odszkodowawczą w wysokości 5 zł za każdy dzień opóźnienia, ale nie więcej niż 300 zł.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu, prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki była należna w całości od chwili wypłaty pożyczki, przy czym w przypadku pożyczki ratalnej była płatna w równych częściach w terminie wymagalności każdej z rat lub w całości w momencie wcześniejszego wygaśnięcia umowy. Prowizja ta odpowiadała kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z udzieleniem pożyczki obejmującym m.in. koszty utrzymania systemu, weryfikacji pożyczkobiorcy, wynagrodzenia za pośrednictwo.

Prowizja za obsługę odpowiadała kosztom pożyczkodawcy związanym z obsługą pożyczki, tj. kosztom utrzymania systemu, monitorowania zadłużenia, wynagrodzenia za pośrednictwo przy wykonywaniu umowy pożyczki.

Opłata odszkodowawcza odpowiadała z kolei kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z podjęciem dodatkowych działań zmierzających do odzyskania należności, m.in. koszt wykonania telefonów, windykacja należności, przygotowanie i wysłanie pism upominawczych.

W przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki, całkowity koszt pożyczki ulegał obniżeniu o koszty dotyczące okresu, o który skrócono spłatę pożyczki.

Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki, m.in. w sytuacji, gdy pożyczkobiorca nie dokona spłaty zobowiązań wynikających z umowy w ustalonym terminie.

Zgodnie z harmonogramem spłaty, pozwana była zobowiązana do uiszczania rat do 1-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 grudnia 2015 roku.

Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanej z dnia 28 października 2015 roku, do którego pozwana załączyła potwierdzenie wypłaty wynagrodzenia w wysokości 2.196,18 zł. Integralną część umowy stanowił regulamin.

(wniosek o udzielenie pożyczki k. 20, umowa pożyczki k. 21, ogólne warunki udzielania pożyczek k. 23-27, potwierdzenie wypłaty wynagrodzenia k. 22, harmonogram spłat k. 28, okoliczności bezsporne)

J. S. nie spłacała terminowo udzielonej jej pożyczki, w wyniku czego pierwotny wierzyciel w dniu 12 kwietnia 2016 roku wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę z zachowaniem czternastodniowego okresu wypowiedzenia.

(wypowiedzenie umowy k. 29-30, wydruk z książki nadawczej k. 31)

W dniu 4 listopada 2016 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika J. S.. W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na dzień zbycia na kwotę 3.666,25 zł.

(umowa ramowa przelewu wierzytelności k. 13-16 v, porozumienie do umowy ramowej przelewu wierzytelności k. 1718., wydruk z załącznika do umowy przelewu wierzytelności k. 19)

W dniu 10 marca 2017 roku pozwana wpłaciła kwotę 50 zł na poczet wierzytelności z umowy pożyczki, o której wyżej mowa.

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana J. S. ma (...) lat. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz z rodzicami, w wieku 74 lata każdy, pozostającymi na emeryturze w wysokości po 1.100 zł każdy. Pozwana utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.100 zł. Mieszka wraz z rodzicami w domu, na którego utrzymanie przeznaczają miesięcznie kwotę ok. 700 zł. Rodzice pozwanej, podobnie jak pozwana wymagają leczenia, którego koszt wraz z zakupem leków kształtuje się miesięcznie łącznie na kwotę ok. 1000 zł. Pozwana aktualnie oczekuje na operację guza tarczycy. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Pozwana jest zadłużona na kwotę 25.000 zł.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 53-57, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei,

że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Art. 118 k.c. stanowi wreszcie, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 3 lata.

W przedmiotowej sprawie termin przedawnienia roszczenia powoda, jako związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej, wynosi 3 lat bowiem żaden przepis szczególny nie stanowi inaczej. Pozwana zawarła umowę pożyczki w dniu 29 października 2015 roku, która to pożyczka miała zostać wprawdzie spłacona do dnia 1 listopada 2016 roku, nie mniej wobec wcześniejszego wypowiedzenia umowy pożyczki pismem z dnia 26 kwietnia 2016 roku, ta stała się wymagalna z upływem terminu wypowiedzenia, powództwo wytoczono zaś już w dniu 28 listopada 2017 roku, a zatem przed upływem terminu przedawnienia. Tym samym uznać należy, że nie minął jeszcze termin przedawnienia roszczenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

Powództwo jest zasadne w części i zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwoty 2.845,40 zł.

Powód, w ocenie Sądu wykazał, że jego poprzednik prawny zawarł z pozwaną umowę pożyczki o określonej treści, której jednak pozwana nie spłaciła w całości zgodnie z treścią zawartej umowy. Powód wykazał przy tym swoją legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Skoro zatem pozwana, jako pożyczkobiorca, zawarła umowę pożyczki na kwotę 2.810 zł, od której miał zapłacić prowizję za jej udzielenie w wysokości 702,50 zł, to winna ją zwrócić w zakreślonym umową terminie, w dwunastu ratach do dnia 1 listopada 2016 roku. Wobec jednak tego, że pozwana nie spłacała pożyczki w zakreślonych umową ratach, pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę pożyczki, co też uczynił w dniu 12 kwietnia 2016 roku stawiając w stan natychmiastowej wymagalności całą, niespłaconą kwotę pożyczki. W konsekwencji powód, który nabył przedmiotową wierzytelność od pożyczkodawcy, miał prawo dochodzić przedmiotowej wierzytelności w zakresie kapitału pożyczki oraz niespłaconej prowizji za udzielenie pożyczki. Wskazać bowiem należy, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. W dacie przedmiotowej umowy nie obowiązywał przy tym art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, regulujący kwestię limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. Oczywiście jest również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek w związku z prowadzoną działalnością ponoszą szereg kosztów stałych, niezależnych od okresu kredytowania obejmujących m.in. ocenę zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycenę ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. Ponadto wskazania wymaga, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek, a niewątpliwie sama możliwość naliczania odsetek, z uwagi na ich aktualną wysokość, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak pierwotnego wierzyciela, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług pierwotnego wierzyciela, uznać należy, że akceptowała ona wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Prowizja za udzielenie pożyczki wynosiła 702,50 zł, a więc stanowiła 25% kapitału pożyczki wypłaconego pozwanej i w kontekście przeprowadzonych wyżej rozważań nie może być uznana za zawyżoną. W konsekwencji Sąd uznał, że pierwotny wierzyciel był uprawniony do naliczenia prowizji wstępnej na poziomie 702,50 zł, zaś powód do dochodzenia jej niespłaconej części, tj. kwoty 553,74 zł.

W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.845,40 zł tytułem należności dochodzonej tytułem niespłaconego kapitału – 2.341,66 zł oraz niespłaconej prowizji wstępnej za udostępnienie pożyczki – 553,74 zł pomniejszonej o wpłatę pozwanej dokonaną po przelewie wierzytelności w wysokości 50 zł (2.341,66 zł + 553,74 zł = 2.895,40 zł – 50 zł = 2.845,40 zł).

W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda w zakresie dotyczącym prowizji za obsługę pożyczki, a więc kwoty 600,85 zł. Jak bowiem wynika z samej definicji tej prowizji, ta związana była z obsługą pożyczki, której w istocie po jej wypowiedzeniu nie było wobec tego,

że po stronie pożyczkodawcy pojawiła się wiarygodność wynikająca z tej umowy, ale sama umowa już nie wiązała stron, wobec jej wypowiedzenia i postawienia pożyczki w stan natychmiastowej wykonalności. W konsekwencji nie było obsługi pożyczki. Trudno zatem znaleźć jakiegokolwiek argumenty przemawiające za uznaniem zasadności naliczenia omawianej prowizji za czas przypadający po wypowiedzeniu umowy pożyczki. Sam zresztą pożyczkodawca wskazał w umowie, że w przypadku dokonania wcześniejszej spłaty pożyczki, całkowity koszt pożyczki ulega obniżeniu o te koszty dotyczące okresu, o który skrócono spłatę (pkt 14.2 regulaminu). Skoro zaś w dacie zawierania umowy w całości wymagalna była tylko prowizja wstępna (pkt 9.2 regulaminu), a prowizja za obsługę wymagalna była wyłącznie za każdy rozpoczęty okres odsetkowy (pkt 9.4 regulaminu), nie może budzić wątpliwości, że przez koszty dotyczące okresu, o który skrócono spłatę (per analogiam okresu, w którym umowa przestała obowiązywać) należy rozumieć w realiach niniejszej sprawy prowizję za obsługę.

Wskazana w umowie niespłacona prowizja za obsługę pożyczki w wysokości 266,95 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy - za każdy miesiąc udzielenia pożyczki ($12 \times 266,95 \text{ zł} = 3.203,40 \text{ zł}$) w ocenie Sądu, stanowiła w istocie w okolicznościach niniejszej sprawy, próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, które od kwoty 2.810 zł (kwota pożyczki) za czas, na który udzielono pożyczki, wyniosłyby 258,67 zł (kalkulator odsetek maksymalnych lex). Pozwana, w ocenie Sądu, płacąc prowizję za obsługę pożyczki miała ponieść ukryte, wysokie koszty pożyczki, które w istocie stanowiły lichwiarskie odsetki. W ogólnych warunkach udzielania pożyczek zastrzeżono wprawdzie, że prowizja ta miała odpowiadać kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z obsługą pożyczki i obejmować, m.in. koszty utrzymania systemu (powyższe obejmowała również prowizja za udzielenie pożyczki), monitorowania zadłużenia, wynagrodzenia za pośrednictwo przy wykonywaniu umowy pożyczki (powyższe obejmowała również prowizja za udzielenie pożyczki z tym zastrzeżeniem, że to dotyczyło pośrednictwa przy zawieraniu umowy pożyczki), nie mniej powyższe nie zmienia oceny Sądu w tym zakresie. Już sam w sobie sposób naliczania opłaty ukazuje jej bliźniacze podobieństwo do odsetek.

Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2 1 k.c. poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za obsługę pożyczki, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tychże. Zauważenia wymaga przy tym, że w przedmiotowej umowie pożyczkodawca dodatkowo zastrzegł prowizję za udzielenie pożyczki w wysokości 702,50 zł, a zatem na poziomie 25 % kapitału pożyczki. Omawiana prowizja w ocenie Sądu nie była zatem wyłącznie ekwiwalentem za obsługę pożyczki, a stanowiła dla powoda dodatkowe wynagrodzenie za udzielenie pożyczki pełniąc faktycznie funkcję dodatkowych odsetek, a zatem jej wysokość podlega ocenie na podstawie powołanego przepisu art. 359 k.c.

Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, że stosowany przez powoda zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2 1 k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Zgodnie

z tym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wobec braku przepisu przewidującego inny skutek zastrzeżenia zawyżonych opłat dodatkowych – jest ono nieważne, a zatem Sąd nie mógłby uwzględnić żądania w tym zakresie.

Pogląd o możliwości potraktowania prowizji jako sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został zresztą wielokrotnie wyrażony w orzecznictwie. Sąd w niniejszej sprawie w pełni podziela przytoczone wcześniej stanowisko, że postanowienia umowne, wprowadzające wygórowaną prowizję (ewentualnie inne dodatkowe opłaty), nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 r., V ACa 622/14; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 2016-01-21, sygn. akt III Ca 1712/15).

Biorąc pod uwagę wielkość prowizji za udzielenie pożyczki i obsługę pożyczki (łącznie kształtujących się na poziomie powyżej 100 % wartości przekazanych pożyczkobiorcy środków pieniężnych) w stosunku do wielkości udzielonej pożyczki i czasu na jaki została ona udzielona, należy uznać prowizję za obsługę pożyczki za wygórowaną i tym samym zawierającą w sobie nadmierny element obciążenia pożyczkobiorcy, prowadzący do zachwiania równowagi

stron stosunku zobowiązaniowego, co pozostaje w sprzeczności z zasadą swobody umów o której mowa w art. 353¹k.c. Również za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego uznać należy przedmiotowe postanowienie umowne nakładające na pożyczkobiorcę obowiązek uiszczenia prowizji za obsługę pożyczki. Wobec tego, że zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹k.c. w zw. z art. 58 § 2 i 3 k.c.). w/w umowa również z tego powodu jest częściowo, bezwzględnie nieważna w omawianym zakresie na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c. Zarówno art. 353¹ k.c., jak i art. 58 § 1 i 2 k.c. w sposób jednoznaczny zakreślają bowiem granicę, w jakich strony mogą dokonywać czynności prawnych. Prawo chroni uczciwość obrotu i zabrania rażącego naruszania reguł słuszności kontraktowej.

Niezależnie od powyższych rozważań podnieść należy, że powód nie udowodnił żądania w omawianym zakresie, nie przedłożył bowiem żadnego dowodu, który wskazywałby na rzeczywistą wysokość poniesionych kosztów związanych z obsługą pożyczki, które w istocie sprowadzały się jedynie do technicznej czynności monitorowania spłaty pożyczki. W myśl zaś treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W tym miejscu wskazać należy, że strona powodowa naliczyła pozwanej i dochodziła w przedmiotowej sprawie także kwoty 170,00 zł z tytułu kosztów windykacji, na które składa się jak wskazał powód w pozwie koszt wykonania telefonów, windykacja należności, przygotowanie i wysyłka pism upominawczych.

Zgodnie z treścią przepisu art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, że ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Takim przepisem ograniczającym swobodę umów jest między innymi przepis art. 385¹ § 1 k.c., który znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich.

Zgodnie z jego treścią, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują na to, że w odniesieniu do zastrzeżonych w umowie należności za czynności pożyczkodawcy w postaci opłat za obsługę zadłużenia przeterminowanego stanowiącego w istocie opłaty za czynności windykacyjne nie były z pozwaną jako konsumentem indywidualnie uzgadniane, a niewątpliwie kształtują jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Umowa pożyczki została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem – pozwaną J. S.. Pozwana jako pożyczkobiorca nie miała rzeczywistego wpływu na treść tych postanowień umownych, które zostały jej narzucone w omawianym zakresie przez pożyczkodawcę. Powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, zaś kwestionowane postanowienia umowne o kosztach obciążających pożyczkobiorcę w przypadku niewykonania zobowiązania zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanej pozwanej jako konsumentowi przez kontrahenta. Omawiane postanowienia umowy pożyczki kształtują określony obowiązek konsumenta, w przypadku uchybienia terminowi zwrotu pożyczki, w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami, gdyż zastrzegają na ten wypadek dodatkowe opłaty w wygórowanej wysokości.

W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do

wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII Amc 101/05.

Powyższe rozważania dają podstawę do wniosku, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty kosztów opłaty za obsługę zadłużenia przeterminowanego, na które składa się jak wskazał powód w pozwie koszt wykonania telefonów, windykacja należności, przygotowanie i wysyłka pism upominawczych w łącznej kwocie 170 zł stanowiących w istocie koszt czynności windykacyjnych jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie

– w świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – nie wiąże pozwanej.

Podkreślić również należy, że aby powód skutecznie mógł dochodzić przedmiotowych należności winien wykazać, zgodnie z przepisem art. 6 k.c.,

że te zostały w takiej wysokości poniesione, czego jednak w sprawie nie wykazano.

Strona powodowa nie wskazała jakie dokładnie to były czynności, za które naliczyła opłatę za „obsługę zadłużenia przeterminowanego w postaci kosztów telefonów

– powód nie wskazał ile tych wykonano i jaki był ich koszt, windykacja należności

– co w ramach pojęcia podjęto oraz jaki był koszt tych czynności, oraz co do przygotowania i wysyłki pism upominawczych - ile tych sporządzono i jaki był ich koszt. Strona powodowa nie wykazała również, że czynności te w ogóle zostały podjęte.

W konsekwencji, w omawianym zakresie - co do należności dochodzonych z tytułu kosztów niespłaconej prowizji za obsługę pożyczki oraz opłaty za obsługę zadłużenia przeterminowanego Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu art. 102 k.p.c. mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową i majątkową pozwanej, która to sytuacja, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis stanowi wyjątek od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, unormowanej w art. 98 § 1 k.p.c. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Z uwagi na dyskrejonalny charakter omawianego przepisu w judykaturze ugruntował się pogląd, że ewentualna zmiana zaskarżonego postanowienia w przedmiocie kosztów procesu winna następować wyłącznie w wyjątkowych przypadkach, w razie stwierdzenia, że dokonana ocena miała charakter dowolny, oczywiście pozbawiony uzasadnionych podstaw, a przez to rażąco niesprawiedliwy (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2 012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). Pozwana ma (...) lat. Prowadzi gospodarstwo domowe

wraz z rodzicami, w wieku 74 lata każdy, pozostającymi na emeryturze w wysokości po 1.100 zł każdy. Pozwana utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.100 zł. Mieszka wraz z rodzicami w domu, na którego utrzymanie przeznaczają miesięcznie kwotę ok. 700 zł. Rodzice pozwanej, podobnie jak pozwana wymagają leczenia, którego koszt wraz z zakupem leków kształtuje się miesięcznie łącznie na kwotę ok. 1000 zł. Pozwana aktualnie oczekuje na operację guza tarczycy. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Pozwana jest zadłużona na kwotę 25.000 zł. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania,

że w niniejszej sprawie zachodzą uzasadnione okoliczności, które w szczególności opierają się na sytuacji majątkowej i życiowej pozwanej, co uzasadnia zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów

procesu (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt I ACa 571/12, LEX nr 1237890).